

DZIENNIK PIOTRKOWSKI

Codziennne pismo polityczne i gospodarcze

Adres Redakcji i Administracji: Piotrków Trybunalski, ul. Słowackiego 18. Telefon Nr. 10-21. Skrzynka poczt. 1355. Konto P. K. O. Nr. 141-734.

Zdradziecki ras Gugsas uwieziony?

Tysiąc bomb zrzucili lotnicy Makalle będzie bronione do ostateczności

ADDIS ABEBA, (PAT). We dług otrzymanych tu wiadomości ras Gugsas, mianowany przez władze włoskie gubernatorem Agame, został zmuszony do osiedlenia się w Adi gracie, gdzie jest mocno strzeżony i pozbawiony wszelkiej swobody ruchów.

O drugim dniu ofensywy włoskiej na froncie północnym ze źródeł francuskich donoszą, że z trzech korpusów armii włoskiej w prowincji Tigre dwa maszerują na Makalle. Ustaliły one między sobą łączność. Korpusy te mają poparcie na lewym skrzydle ze strony oddziałów dankalisów, idących w kierunku Dolo. Mała ta miejscowość, znajdująca się w odległości 20 km. na wschód od Makalle, stanowi jeden z celów ofensywy armii gen. de Bono. Miejscowości Dolo nie należy mieszać z miastem Dolo, leżącym na pograniczu włoskiego Somali, Abisynji i brytyjskiego kraju Kenia, a często wspomnianej w komunikatach, dotyczących wydarzeń na froncie południowym.

DALSZE ZDOBYTCZE

Korpus gen. Santini, według informacji ze źródeł włoskich, zajął Eniba Maskał, które znajdują się na wzgórzach, panuje nad pozycjami Enda i Nizero.

Włoski korpus tubylczy, który wyruszył z Entisio, bez oporu zajął Schebena, Adi Beles i miasto Hausien. Samoloty włoskie na tym odcinku frontu rozproszyły kilkuset Abisynczyków w Maraco i Nadire w odległości 25 km. na wschód od Hausien.

Trzeci korpus włoski na prawym skrzydle, według informacji francuskich, posuwa się naprzód od Aksum ku rzece Takasse w kierunku rejonów Bellenti i Tembien, gdzie gromadzą się podobno wyborowe siły abisynskie.

Zadane ze źródeł, w tej liczbie i informacje włoskie, nie podają potwierdzenia wiadomości o zajęciu Makalle przez Włochy.

Według informacji angielskich,

ofensywa włoska w drugim dniu na froncie północnym rozciąga się na linii przeszło 100 km. Włosi są u wrót Makalle, oddziały straży przed

nich dochodzą zapewne do miasta. Naogół w swoim marszu przez Tigre Włosi spotykają mały opór, oprócz potyczek dotychczas nie zanotowa-

no żadnych wydarzeń wojskowych. Jednak, według wiadomości angielskiej z Addis Abeby, już na południe od Hausien Włosi spotkali się

z silnym oporem wojsk rasa Seyuma.

Z 3 kolumn wojsk włoskich, posuwających się naprzód w linii Aksum — Adua — Adigrat, kolumna, podążająca z Adigratu, ma za cel zdobycie Makalle. Kolumny z Adui i Aksum idą w kierunku południowo-wschodnim do Tokulu, gdzie prawdopodobnie rozegra się bitwa z wojskami rasa Kassy. Według informacji abisynskich, teraz dopiero zaczynają się prawdziwe boje. Wbrew poprzednim wiadomościom, Makalle ma być bronione aż do ostateczności. Wojska abisynskie po raz pierwszy zmierzą swe siły z armią włoską.

Na froncie południowym, według informacji z Addis Abeby, 25 samolotów włoskich bombardowało studnie w Gorahel, zrzucając około tysiąca bomb, które spowodowały wiele ofiar wśród ludności cywilnej.

„Batory”, samochody i wojna w Afryce

Zastrzeżenia Polski w sprawie sankcyj

GENEWA. — Wczoraj w Genewie omawiano sprawę rozszerzenia zakazu wywozu do Włoch na naftę, żelazo i węgiel kamienny. Decyzje nie zapadły, gdyż wszystko zależy od udziału Stanów Zjednoczonych Am. Płn. w tych sankcjach.

Specjalny komitet rozważał ponadto sprawę utrzymania

w drodze wyjątkowej stosunków handlowych z Włochami.

Na komitecie tym radca Wszelaki przedstawił oba wypadki interesujące Polskę, a mianowicie sprawę zamówienia statku „Batory” oraz kontraktu Państwowych Zakładów Inżynierji w Warszawie z towarzystwem „Fiat”

Co do tej ostatniej umowy radca Wszelaki podkreślił, że zerwanie jej i ustanie dowozu części składowych z Włoch mogłoby doprowadzić do największych trudności dla jedynej polskiej fabryki samochodów, a nawet częściowego jej unieruchomienia, podczas, gdy efekt takiego zarządzenia dla Włoch byłby minimalny.

Podobne zastrzeżenia zgłosiły następujące państwa: Sjam, Norwegja i Persja. Dziś odbędzie się dalszy ciąg dyskusji.

Warunki angielskie w sprawie wycofania floty

LONDYN, (PAT). Reuter donosi: Atmosfera w stosunkach angielsko - włoskich stała się bardziej pojednawczą. Naskutek rozmów genewskich rząd brytyjski w każdym razie stawia dwa warunki, jako warunek do wycofania części sił zbrojnych z Morza Śródziemnego.

Żądania te są: 1) przerwanie propagandy antybrytyjskiej, 2) zmniejszenie liczebności włoskich sił zbrojnych w Libji conajmniej jeszcze o jedną dywizję.

Niema mowy o tem, aby rząd brytyjski odstąpił od tych dwóch żądań.

Wydaje się to możliwym, że w czasie najbliższym te dwa żądania będą spełnione.

Reuter dodaje, że wbrew pogłoskom baron Aloisi nie wspominał o możliwości zawieszenia broni w oczekiwaniu na wynik rokowań pokojowych.



Dr. Wacław Grzybowski, były minister pełnomocny R. P. w Pradze, został mianowany ostatnio podsekretarzem stanu w Prezydjum Rady Ministrów.

Próbna bitwa w powietrzu

Brytyjskie siły zbrojne lotnicze pomimo niepogody odbywały wczoraj ponad Aleksandrią wielkie manewry. Ćwiczenia odbywały się nawet w nocy przy świetle reflektorów. Czynniono próby rzucania zasłon dymnych z samolotów. Rozegrano w czasie burzy wielką bitwę w powietrzu.

Król wróci do Grecji już za kilka dni

LONDYN, (PAT). — Król Jerzy na wiadomość o wynikach plebiscytu wyraził duże zadowolenie. Król pozostanie prawdopodobnie jeszcze kilka dni w Londynie, gdzie oczekiwać będzie przybycia specjal-

nej delegacji z Grecji. W skład delegacji ma wejść Mawromichailes, minister Komunikacji, gen. Papogos, minister Wojny i Balanos, przewodniczący zgromadzenia narodowego.

Za gwałt nad białą kobietą zastrzelono murzyna na szosie

NOWY JORK, (PAT). W stanach południowych zanotowano wczoraj znowu wypadek lynchu. Mianowicie na szosie pod Whitebluffs (w stanie Tennessee) grupa ludzi zastrzeliła murzyna nazwiskiem Baxterbell. Murzyn był oskarżony o gwałt nad białą kobietą i

dwaj policjanci wieźli go w samochodzie do więzienia. Auto zostało zatrzymane, policjantów rozbrojono i z odebranych im rewolwerów rozstrzelano nieszczęsnego murzyna. Ciało jego znaleziono na drodze podziurawione kulami jak sito.

Położył głowę na szynie i pociąg odciął ją od tułowia

Wczoraj o godz. 6 rano na torze kolejowym pomiędzy stacjami Kluczyki i Cierpice pow. Toruń popełnił straszne samobójstwo Tadeusz Kraczejtyś, zamieszkały w Bydgoszczy. Samobójca położył szyję na szynie, tak, że koła nadjeżdżającego pociągu odciąły mu głowę od tułowia.

Denat był kontraktowym pomocnikiem rachunkowym Dyrekcji Lasów Państwowych. Pozostawił on żonę i troje dzieci. Celem wyświetlenia przyczyny samobójstwa władze policyjne prowadzą dochodzenie.

Katastrofa autobusu pod Grodnem

Autobus P.K.P. na szosie Wasilków — Grodno, idący do Krynek, pod górą za Wasilkowem uległ uszkodzeniu, wskutek czego wóz począł się cofać i staczać z góry.

Przerażeni pasażerowie wyskakiwali na jezdnię, odnosząc obrażenia ciała. Dwie osoby z pośród nich odniosły cięższe obrażenia i przewiezione zostały do szpitala w Białymstoku.

Wiadomości z całego świata

ZATRUCIE OPARAMI NAFTOWEMI Donoszą z Drezna, że w fabryce podszew w Alt-Neuslitz przy czyszczeniu maszyn 16 robotnic uległo zatruciu oparami naftowymi. 11 z tych robotnic odwieziono do szpitala. Niebezpieczeństwo życia ich nie grozi.

M/S „PIŁSUDSKI” ODPLYNAŁ DO AMERYKI

Wczoraj o godz. 17-ej wypłynął z Gdyni do Nowego Jorku motorowiec „Piłsudski”, zabierając około 200 pasażerów, przeszło 1100 ton towarów oraz pocztę. Wskutek choroby dotychczasowego kapitana statku Staniewiczza M/S „Piłsudski” odszedł pod kierownictwem kpt. Borkowskiego.

NARZECZENI SKOCZYLI Z WIEŻY Z dzwonnicy katedralnej w Zagrzebiu skoczyła w celu samobójczym para narzeczonych, którym rodzice nie zezwalali na zawarcie małżeństwa. Oboje ponieśli śmierć na miejscu.

PRZEMYT BRONI NA ŻAGŁOWCACH

Agencja Stefani donosi z Adenu, że od dwóch miesięcy odbywa się przemysł broni z Yemenu do Abisynji na żagłowcach. Wyładunek odbywa się w Oboku (Somali francuskie), a stamtąd karawany przewożą broń do Dankali.

AMERYKA ROZSZERZY ZAKAZ WYWOZU

Według informacji z kół urzędowych istnieje możliwość rozszerzenia zakazu wywozu broni i materiałów wojennych na naftę, węgiel, żelazo i stal, gdyby handel prywatny z Włochami i Abisynją pomimo ostrzeżeń Roosevelta trwał.

ZGINAŁ PODCZAS PODRÓŻY W NIEMCZECH

Prokurent jednej z najstarszych księgarni w Budapeszcie Emil Otten reiter zginął bez wieści w czasie podróży do Niemiec. Rodzina wypowiada przypuszczenie, że zaginięcie Ottenreitera ma tło polityczne.

KARA ŚMIERCI ZA SPEKULACJĘ

W Baku skazano na śmierć 3 niezależnych buchalterów oraz 11 kierowników sklepowych i sprzedawców na więzienie od 2 do 10 lat za spekulacje towarami.

SIOSTRZENICA PREZYDENTA ZAMORDOWANA

Z Grenady donoszą, że siostrzenica prezydenta Zamory została zamordowana przez swego męża, adwokata Ramirezę na tle spraw majątkowych. Ramirez ponadto ciężko zranił syna, który pośpieszył matce z pomocą. Zabójcę aresztowano podczas usiłowania ucieczki.



W Warszawie odbył się zjazd kierowników wychowania obywatelskiego Związku Rezerwistów, na którym dyskutowano nad sprawozdaniami poszczególnych kół i okręgów oraz ustalono myśliczne dalszej pracy na tym tak ważnym odcinku życia społecznego. Na zdjęciu lewym prezydium zjazdu. Widać na trybunie premera Kościłkowskiego. Węgierski minister Osiaty, znany historyk p. Balin Homan, który przybył do Warszawy w celu odbycia narad nad sposobami wykonania polsko-węgierskiej umowy o wymianie kulturalnej, złożył wczoraj wieniec u grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Moment ten przedstawia prawe zdjęcie.

Gorzka prawda o Abisynji i jej roli

Rzut oka na zatarg w Afryce od strony kolonialnej

„Słyszy się powszechnie zdanie, że cały świat, który przeżył okrucieństwa wojny światowej, dość już ma wojowania i obecnie za wszelką cenę pragnie spokoju” — temi słowy rozpoczął prof. Uniwersytetu Poznańskiego dr. St. Pawłowski swój niezwykle ciekawy odczyt na temat „Polityka kolonialna Włoch i sprawa Abisynji”, jaki wygłosił w dniu wczorajszym w Warszawie w lokalu Ligi Morskiej i Kolonialnej.

— Tak jednak nie jest. Począwszy bowiem od roku 1920 obserwujemy stale i bez przerwy ciągle wybuchy nowych wojen lub rewolucyj — ciągnął dalej jeden z najwybitniejszych znawców zagadnień kolonialnych.

WŁOCHY KRAJEM TRADYCJI KOLONIALNYCH

Wojna włosko-abisynska, której przebieg śledzimy z takim zainteresowaniem, jest wojną o kolonje. Strona atakująca, a więc Włochy — nie występują w niej, jako nowo twórcy kolonizacyjny, ani nie zadziwiają świata swoją rzekomą nowością. Nikt bowiem nie zdoła zaprzeczyć, że Włochy, które są spadkobiercami wielkiego Imperjum Rzymskiego, kraju o niebywalej tradycjach kolonialnych i kolonizacyjnych, dały pierwsze podstawy prawne dla kolonizacji.

Jeśli idzie o Abisynję, jako teren kolonizacyjny, to nie wystąpiła ona przecież na widownię w czasach ostatnich, a przeciwnie od najdawniejszych czasów stanowiła oś wszelkich zagadnień ekspansywnych przez wzgląd na swoje skarby naturalne.

Tak się niestety układały stosunki, że do roku 1881 Włochy nie mogli korzystać z licznych okazji kolonizacyjnych. Kiedy jednak okazja taka nadarzyła się i nie już nie stało na przeszkodzie, żeby ją wykorzystać Włosi, stanawszy u wybrzeży Morza Śródziemnego, przekonali się, że inne państwa pozostawiły je w tym względzie daleko w tyle. Tak więc Francja siedziała już w Algierze, Anglia w Egipcie. Skoro tedy wszyscy lepsze tereny już obsadzono, czy włoskie spocząć musiały nieco dalej. Spoczęły

więc na kraju, który wprowadził daleko wychodził poza zasięg Morza Śródziemnego, tem niemniej jednak wart był zachodu. Oczy włoskie spoczęły na Abisynji.

Ścisłe rzeczy biorąc, Abisynja już wówczas nie była oryginalnym odkryciem Włoch, bo interesowała się nią Francja i Anglia, urządzając nawet specjalne wyprawy naukowe, w których brał udział jeden ze znanych polskich uczonych dr. Zągiał — to jednak Włochy podejść potrafiły do tego terenu sprawniej i energiczniej.

WALKI TRONOWE OKAZAŁY DO NATARCIA

Los sprzyjał zamierzeniom włoskim. W Abisynji panował wówczas cesarz Jan IV, mając sobie za przeciwnika pretendenta do tronu rasy prowincji Erytrei, Menelika. Zawzięłość tego ostatniego posunęła się tak daleko, że w zamiarze zawładnięcia tronu zwrócił się o pomoc do Włoch, z czego te naturalnie skwapliwie skorzystały, przybawiając na wybrzeża Morza Śródziemnego, a stąd posuwając się ku północy i zajmując prowincję Erytreę. Działo się to w roku 1881, którą to datę uważać należy za powstanie kolonii włoskich w Abisynji.

Zeby nie przeciągać zbytnio datami, przejdziemy dalszy bieg wypadków w skrócie telegraficznym. A więc Włosi prą dalej na północ, zajmują Massarę (miasto należące w gruncie rzeczy do Egiptu). Cesarz Jan IV zagradza im dalszą drogę swoim wojskiem, zadaje im nawet klęskę, sam jednak ginie, a na tron abisynjski wstępuje Menelik. Dzieje się to w roku 1889. Nowy cesarz, doceniając usługi Włoch, zawiera z nimi pakt, w którym posuwa się nawet tak daleko, że godzi się na ograniczenie niepodległości Abisynji protektorałem Włoch.

Sprawa ta wywołuje naturalnie wielkie zamieszanie w polityce światowej, przyczem wychodzi najaw, że Włochy dopuściły się złośliwej zmiany tekstu umowy w tłumaczeniu francuskim. O nieścisłościach i o błędzie swojej lekkomyślnej umowy przekonuje się wreszcie sam Menelik, który w roku 1894 wypowiada traktat. W ten sposób następuje pierwsza wojna między Włochami i Abisynją, zakończona straszną klęską Włoch pod Aduą. Zaledwie 30 procent wojsk włoskich wycofuje się do Erytrei.

LATA MIĘDZYNARODOWEJ KOMPROMITACJI

Od tej pory następuje okres laty śmiało nazwać można latami międzynarodowej kompromitacji. W roku 1906 Francja, Anglia i Włochy podpisują między sobą tajny układ, dotyczący podziału Abisynji. W wykonaniu tego układu przeszkadza wpraw-

dzie wrzenie na Bałkanach i wojna turecka, jaką Włochy prowadzić muszą w roku 1911.

W roku 1915 po długich wahanjach Włochy godzą się wziąć udział w wojnie światowej, zyskując sobie wzajemnie przyznanie kolonii w Afryce. Obietnicy tej w stosunku do Włoch naturalnie nie dotrzymano, a w roku 1918 po zakończeniu wojny światowej w Abisynji siedzi już Anglia.

Fakt ten spotyka się nietylko z niechęcią Włoch, ale i z zatrwożeniem Francji. Menelik w międzyczasie zmarł, a na tronie zasiadł następca jego cesarz Lidojas. Jest on wybitnie jednak niepopularny przez swój wrogi stosunek do kleru koptyjskiego.

Anglicy raz jeszcze kompromitują się usiłowaniami przekupstwa dzisiejszego wodza negusa ras Seyuma, a w roku 1918 obecny cesarz Haile Selassie, ówczesny ras Tafari przychodzi do głosu. Pełni wprawdzie tylko czynności regenta, ale rola jego w polityce abisynjskiej staje się przodująca.

NOWY CZŁONEK LIGI NARODÓW

Zaniepokojona o własny stan posiadania w Afryce, Francja wyszukuje teraz nowych dróg dyplomatycznych i odnajduje je w postaci zaproponowania Abisynji zapisania się na członka Ligi Narodów. Mimo ostrego sprzeciwu Anglii i Włoch kombinacja ta udaje się, a ras Tafari już jako cesarz Haile Selassie

w roku 1924 jeździ po całej Europie, odwiedzając swych nowych ukoronowanych przyjaciół. W Anglii dla odmiany przyjmują go z godnością, w Rzymie poprostu z przepychem, to samo we Francji.

Nic to jednak nie przeszkadza, żeby pod pokrywką tej przyjaźni knuć przeciwko Abisynji nowe plany. Tak więc w roku 1925 podpisany zostaje między Anglią i Włochami tajny układ co do podziału wpływów w Abisynji, który jednak po roku zostaje wykryty, kompromitując obu kontrahentów.

WOJNA O BAWELNĘ

Zkolei teraz na kompromitację poszczą się sam cesarz Haile Selassie, podpisując w roku 1927 tajny układ gospodarczy z Ameryką, na zasadzie którego Ameryka otrzymuje koncesje na plantacje bawelniane. Naturalnie i o tym układzie dowiaduje się wkrótce Francja i Anglia i bez trudu dostrzega zagrożenie swoich interesów. Powstaje wojna gospodarcza o bawelnę. Skompromitowani Amerykanicy wycofują się z koncesji, a miejsce ich tym razem zajmuje daleka Japonia.

I tu znowu następuje nowe wyjawienie kompromitacji dyplomatycznej. Tym razem już idzie poprostu o linię kolejową z Dżibuti do Addis Abeby. Cesarz Menelik, który udzielał Francji koncesji na budowę tej linii, w koncesji zastrzegł sobie bardzo wyraźnie, że linia ta w najdrobniejszej nawet części nie może być nikomu ustąpiona. Ale przecież cesarz Menelik nie żyje. Ni stąd, ni zowąd Francja podpisała z Włochami pakt, na zasadzie którego oddała Włochom 25 procent akcji linii kolejowej.

Włochy w ten sposób stanęły w Abisynji twarzą nogą. Dzieje się to wszystko w styczniu 1935 roku, to jest już w roku bieżącym. Włochy, mając za sobą tak silnych sprzymierzeńców, bez żadnej obawy występują do wojny z Abisynją. Już wów-

czas rozlega się pierwszy odgłos werbli i potrząsania szabelką.

O PANOWANIE NAD EGIPTEM

Od stycznia jednak wypadki ulegają niebывалым zmianom.

W Anglii dokonuje się zmiana rządu. Do władzy przychodzą młode siły, które odkrywają przed narodem angielskim zasadniczą prawdę:

Kto ma jezioro Tana — ten ma źródła Nilu; kto ma Nil — ten ma Sudan, a kto ma Sudan — ma przecież Egipt.

To proste zdanie sobie sprawy z sytuacji abisynjskiej rodzi w Anglii burzę antywłoską, mającą za podstawę nie innego, jak własny interes ekonomiczny. Frazeologia napasła i napastnika w świetle poprzednich poczynań w Anglii nie może być bowiem brana poważnie, a przedewszystkiem dosłownie.

— Można niewątpliwie tę sprawę abisynjską traktować uczuciowo — mówi pan prof. Pawłowski, ale nie można zamykać oczu na rzeczywistość.

Nas Polaków obchodzić powinny, nie sprawy zatargu militarnego, ale sprawy, które ten zatarg spowodowały: Kolonje. Jesteśmy w rzędzie tych mocarstw, które nie mogą na sprawy kolonizacyjne zamykać oczu. Tak, jak Włochy, dusząc się swoją ciasnotą wyszukują muszą nowych dróg do ekspansji, tak samo przecież i Polska najdalej za lat 20 będzie musiała nagwałt zacząć prowadzić swoją politykę kolonialną.

— I jeśli tak obszernie mówi się u nas w Polsce o sprawie abisynjskiej — kończy swój odczyt prof. Pawłowski — to należy się tylko cieszyć. Jest to bowiem dostatecznym dowodem, że sprawa kolonialna zaczyna u nas coraz bardziej dojrzywać.

DRUGI CZŁONEK LIGI NARODÓW **CHERYS** **GWARANTUJA**
ROŚLINNE **MŁODA I ŚWIEŻA CERE**

Wielki konkurs filmowy „Ostatnich Wiadomości”

Drugi dzień głosowania

Już pierwszy dzień głosowania na kandydatów, z pośród których będą wybrani laureaci naszego konkursu filmowego, spowodował olbrzymi napływ kuponów do Redakcji. Napływ był tak duży, że mimo najlepszych chęci nie możemy podać orientacyjnych wyników. Specjalna komisja segreguje i oblicza głosy. W numerze jutrzejszym podamy wyniki.

Stosownie do zapowiedzi, podajemy skład komisji kwalifikacyjnej, która z pośród wybranych w drodze głosowania kandydatów wybierze laureatów konkursu filmowego (laureaci zagrają w nowej komedii filmowej wytwórni „Rex-film” p. t. „Dodek na froncie” z Adolfem Dymszą w roli głównej) Do komisji wchodzi: Adolf Dymśa, reż. Michał Waszyński, dyr. Józef Ro-

sen, kierownik wytwórni, i Napoleon Sadek, autor scenariusza, zaś z ramienia Redakcji „Ostatnich Wiadomości” nasz redaktor naczelny Zdzisław Wójtowicz i red. Henryk Liński.

Zwracamy uwagę, że dla wygody głosujących kupon do głosowania zamieszczamy na stronie 1-szej. Należy go wyciąć, wypełnić i nadesłać do Redakcji.

Janusz Popiel

Tajemnice śmierci

Śmierć, ów nieublagany wróg człowieka, czy naprawdę jest wrogiem niezwalczonym?

Czy istotnie skazani jesteśmy nato, aby po spędzeniu kilkudziesięciu lat na ciągłym borykaniu się z losem, zgnieć w zimnym i wilgotnym grobie...?

Oto pytania, które dręczą ludzkość od wieków.

Pomijając narazie kwestję nieśmiertelności duszy, zgadzano się dotychczas na tym punkcie, że ciało ludzkie, a więc żywy człowiek w normalnym rozumieniu tego słowa, zamienia się z chwilą śmierci — w nicłość. Gnieje, rozpada się w proch i pył, przestaje myśleć, czuć, pragnąć i znika, jakgdyby wogóle nie istniał.

Ale w ostatnich czasach zdobyte wiedzy i techniki wdarły się zwycięsko również w dziedzinę życia i śmierci, rzucając na te ponure zagadnienia snop oślepiającego światła.

Zdumionym oczom ludzkim ukazały się rzeczy wprost rewelacyjne! Fakty, przechodzące wszelką fantazję. Dowodzące, że śmierć nie jest niezwykłą.

Ostatnie badania naukowe odkryły nam pewną niesamowitą prawdę. Mianowicie ciało człowieka zmarłego nie jest bynajmniej martwe! Wiele jego organów żyje nadal i umiera dopiero po pewnym czasie. Przyczem ciekawe, że organy te można po ich śmierci — ożywić.

Pierwszy podobny eksperyment wykonał uczonej niemiecki Langendorf. Wyjął on serce

z martwego królika, przepuścił przez nie specjalnie spreparowany płyn — i martwe serce, serce które już bić przestało, poczęło pracować na nowo!

To było pierwsze, epokowe zwycięstwo nad śmiercią.

UMARŁE SERCE LUDZKIE — WSKRZESZONE DO ŻYCIA

Eksperyment Langendorfa wywołał burzę w świecie naukowym. Dyskusjom nie było końca. Niektórzy uważali, że chodzi tu o jakiś wyjątkowy przypadek, inni wręcz zarzucali Langendorfowi oszustwo...

W rezultacie uczeni poczęli dokonywać doświadczeń, każdy na własną rękę i doszli do niebywałych wyników. Bo wtem rosyjski biolog Kuliabko zmusił do bicia serca zmarłych dzieci, a po wyteżonej pracy udało mu się ożywić serce, wyjęte z trupa dorosłego człowieka.

Doświadczenie to wykonane zostało wobec licznie zgromadzonych przedstawicieli nauki i prasy. Jeden z dziennikarzy ujrawszy martwe ludzkie serce, które powróciło do życia, zbladł z wrażenia, jak płótno i zemdlął.

PRAWDA O ŚCIĘTYCH GŁOWACH SKAZANCOW

Gdy w czasie wielkiej rewolucji francuskiej władza dostała się w ręce dyszącego zębostą ludu, tysiące głów spadły pod nożem paryskiej gilotyny. Ścinano arystokratów, księży, wyższych urzędników...

Kaci i ich pomocnicy nieraz opowiadali przerażające historie o ściętych głowach skazańców. Twierdzili z całą stanow-

czością, że głowy te niekiedy mrugają oczami i poruszają siniejącymi wargami, jakgdyby chciały mówić. Jeden z katów dostał na tem tle obłędu i biegł ulicami Paryża, wyjąc nieczłowiecznym głosem że „goni go ścięta głowa, która żyje”!

Naturalnie ogół nie dawał tym opowiadaniom wiary. Wyśmiewano katów, kazano im dzieci niańczyć, jeśli są tacy wrażliwi i zapominano o wszystkim.

Dopiero obecnie, po stu pięćdziesięciu latach możemy stwierdzić, jak wiele było prawdy w słowach francuskich katów. A zawdzięczamy to posepnemu, lecz doniosłemu eksperymentowi, jakiego dokonał słynny przyrodnik Brown-Segnard.

EKSPERYMENT Z PSIA GŁOWĄ

Otóż Segnard, otoczony asystentami, odrąbał głowę psu, którego dłuższy już czas hodował w swym laboratorium. Naturalnie pies padł od razu martwy i głowa jego nie dawała żadnych oznak życia.

Wówczas uczonej wstrząsnął w nią sporą dozę świeżej krwi, utoczonej z żywego psa.

Głowa natychmiast ożyła!

Asystenci cofnęli się przerażeni, gdyż ucięta psia głowa poczęła strzyć uszami, obnażać zęby, a nawet zwracać oczy w kierunku przyrodnika, kiedy wymawiał imię psa!

Podsunęto głowie mięso. Pożarła je natychmiast i to tak gruntownie, że wyszło przecięte z drugiej strony przeciętego przelyku...

to samo zachodzi i z ludzką głową?

Przecież jeśli ścięta głowa skazańca widzi, słyszy i myśli, to działa się i dzieją jeszcze okropne rzeczy!

Wszak do dziś dnia w niektórych krajach, jak naprzykład w Niemczech, skazańców na śmierć pozbawia się życia przez ścinanie głowy toporem!

Głowy te zakopuje się natychmiast po ścięciu, to może tychmiast po egzekucji...



Wschodnia grań szczytu Burdżul (4.557 mtr.) zdobyta po raz pierwszy przez polską wyprawę wysokogórską na Kaukaz.



Parolion polski na 1-ej Międzynarodowej Wystawie Aeronautycznej w Medjolanie: stoisko polskich Zakładów Lotniczych (na zdjęciu lewym) i Wytwórni Balonów w Legionowie (na zdjęciu prawym).

OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

Liga dalej gra

W najbliższą niedzielę odbędzie się dalsza tura ligowa. I tak w Warszawie gra Ruch z Warszawianką, oraz Polonia z ŁKS-em, w Krakowie Wisła

gości Legję, a Cracovia War-tę, we Lwowie Pogoń spotka się z Garbarnią. Poza tem w Krakowie Podgórze gra z Dąbem o wejście do Ligi.

Warta jedzie do Francji i Belgji

Piłkarska drużyna Warty poznańskiej została zaproszona na tournée do pln. Francji i Belgji dla rozegrania kilku meczów z drużynami emigra-

cyjnymi i z drużynami francuskimi oraz belgijskimi. Pierwszy mecz odbyłby się 22 bież. miesiąca.

Unieważnienie dziesięcioboju o mistrzostwo Polski

Polski Zw. Lekkoatletyczny ostatecznie unieważnił 10-bój o mistrzostwo Polski. Powodem sensacyjnej decyzji były

nieprzepisowe rzutnie i skocznie. Wobec spóźnionej pory dziesięciobój zostanie powtórzony w roku przyszłym.

Drużynowe mistrzostwa bokserskie Polski

Drużynowe mistrzostwa bokserskie Polski rozpoczynają się dnia 17 listopada. W niektórych okręgach sprawa mistrzostw jest rozstrzygnięta (Łódź — I. K. P.) (Poznań — Warta i Sokół).

W Warszawie jeszcze czekają na decyzję PZB., który jak wiadomo, ma rozwikłać spór między WOZB a Polonią. Od decyzji PZB. zależy bowiem czy Polonia będzie reprezentować okręg czy też Skoda.

W innych okręgach toczą się jeszcze boje.

Echa porażki w Bukareszcie

Porażka piłkarzy polskich w Bukareszcie odbiła się głośnie echem w całej Polsce. Zakończyliśmy sezon w sposób niezbyt wesoły. Porażka w Bukareszcie otworzyła wreszcie oczy wielu zbyt gorącym entuzjastom.

Okazało się, że powołanie do reprezentacji starych, wysłużonych piłkarzy było posunięciem niezbyt szczęśliwym. Okazało się, że reprezentacja grała niezwykle chaotycznie, że nie było śladu jakiejś przemyślanej taktyki. Nawet zwykle niezawodni piłkarze i tym razem grali poniżej swej formy.

W sumie reprezentacja gra-

ła tak słabo, że jak opowiadają naoczni świadkowie batalji bukareszteńskiej, Rumuni w ciągu 20 minut mogli zdobyć 5 bramek. Zdobyli naprawdę tylko 2, ale i to wystarczyło, by kompletnie załamać naszą jedenastkę.

W ten sposób zamknęliśmy bilans tegorocznych imprez międzypaństwowych kłeską w dosłownym znaczeniu. Nie nastroja to bynajmniej optymistycznie na rok przyszły, rok olimpijski.

Czytanie „Nowego Sportowca”
Cena 10 gr.

